

# Prof. Chybicka zdobyła Kilimandżaro

## Wrocław

**Razem z wyprawą „Szpik na Szczyt” weszła 5985 metrów n.p.m. - Bo po przeszczepie można zdobywać szczyty - mówi prof. Alicja Chybicka**

### Marcin Walków

marcin.walkow@gazeta.wroc.pl

- Celem tej wyprawy było pokazanie pacjentom walczącym z chorobą nowotworową, że po przeszczepie szpiku, który jest najbardziej zaawansowaną procedurą onkologiczną, można zdobywać szczyty - tłumaczy prof. Chybicka.

W grupie, oprócz 6 osób po przeszczepie, szli również dawcy. - Im też chcieliśmy pokazać, że oddanie szpiku kostnego nie powoduje w organizmie katastrofy - mówi pani profesor.

Alicja Chybicka była członkiem ostatniej grupy w wypra-



FOT. TOMASZ KOBIELSKI

► **Prof. Alicja Chybicka na szczycie najwyższego szczytu Afryki, Kilimandżaro, z kierownikiem wyprawy Tomaszem Kobielskim**

wie lekarzy transplantologów. - Chciałam, byśmy wszyscy wrócili cało i zdrowo. Wielokrotnie zdobywcy Kilimandżaro zostawali na szlaku na zawsze, tak też było w wyprawie, która szła tuż przed nami - wspomina prof. Chybicka.

I choć w ubiegłym roku przebiegła dwa półmaratony i maraton, pani profesor mówi, że ten wysiłek był niczym w porównaniu z wyprawą na szczyt. Walczyła z trudnymi warunkami, fizycznym wyczerpaniem. - Atak szczytowy to był w su-

mie 12-godzinny marsz. Najgorsze było ostatnie sto kilkadziesiąt metrów. Dyszy się jak ryba wyjęta z wody, bolą nerki. Idzie się, a w zasadzie raczkuje jak niemowlę. Całe ciało aż krzyczy o tlen - wspomina prof. Chybicka.

- To niesamowite wyzwanie. Walczyłam ze swoim ciałem. Weszłam tylko dlatego, że miałam pełne zaufanie do Tomasza Kobielskiego, kierownika wyprawy. Myślałam: jeśli on mnie nie wycofał, to dam radę. Ale jakim cudem wylądowałam na szczycie? Do dziś nie wiem - wspomina profesor.

Z wyprawy wróciła w niedzielę i została w Warszawie. - Mamy posiedzenie Senatu i komisji senackich. Dużo pracy przede mną - kończy rozmowę prof. Chybicka.

Wyprawę „Szpik na Szczyt” zorganizowała i sfinansowała Fundacja „Przeciwko Leukemii”. ● /